dr hab. Halina Bartwicka, prof. UKW
ul. Skłodowskiej-Curie 56 m. 179
85-088 Bydgoszcz

Bydgoszcz, 30 V 2018 r.

OCENA

rozprawy doktorskiej mgra Daniela Borysowskiego

pt. *Dwutekst i wielotekst a problemy leksykografii przekładowej*

Leksykografią przekładową zajmują się badacze od bardzo wielu lat, zarówno działalnością praktyczną, jak i najróżniejszymi problemami teoretycznymi. Na całym świecie powstało tysiące słowników dwujęzycznych czy przekładowych, w których zgromadzono ogromne doświadczenie leksykografów o różnym profilu badawczym, różnych ujęciach metodologicznych oraz stosujących różne zasady tworzenia słowników. Z czasem (zwłaszcza w ostatnim trzydziestoleciu) zaczęto uprawiać krytykę leksykograficzną. Badacze pochylali się nad słownikami przekładowymi, analizowali sposoby prezentacji słownictwa w mniejszych czy większych dziełach leksykograficznych, ocenie poddawali dobór ekwiwalentów przekładowych, proponowali własne rozwiązania, tym samym tworząc podstawy do uogólnień. W ten sposób powstała bogata baza, na której budowano teorię leksykografii przekładowej. Dziedzina ta obecnie rozwija się bardzo aktywnie, podlega ciągłej ewolucji, słownikarze otrzymują wciąż nowe wskazówki, podpowiedzi, jak tworzyć słownik najlepszy, najbardziej przydatny, wygodny w użyciu, bliski ideału.

Jednym z kluczowych zagadnień współczesnej leksykografii przekładowej jest wyodrębnienie najbardziej optymalnych jednostek języka, które wprowadza się do słownika, zarówno po stronie translandów, jak i translatów. Znakomitym źródłem ich pozyskiwania stały się dwu- i wieloteksty. Mgr Daniel Borysowski swoimi badaniami udowadnia, na ile są to źródła ważne, wiarygodne, wręcz niezastąpione.

Pracę leksykografów przekładowych z dwutekstami zainicjował znany i zasłużony leksykograf Jan Wawrzyńczyk (który wprowadził to pojęcie do obiegu naukowego). Z metodą ich stosowania wiążą się także nazwiska innych znakomitych teoretyków i praktyków słownikarstwa przekładowego, jak Andrzej Bogusławski, Wojciech Chlebda, Piotr Wierzchoń, Jolanta Mędelska, by wymienić zaledwie kilka niezwykle ważnych spośród wielu, którzy ten obiekt w swojej działalności badawczej wykorzystują. Autor

recenzowanej rozprawy twórczo włącza się w nurt badania tego zagadnienia, prezentuje własną koncepcję wyodrębniania dwu- i wielotekstów oraz wykorzystywania ich w tworzeniu słowników, jednocześnie kompetentnie odnosi się do osiągnięć wielu leksykografów, porządkuje pojęcia, terminy, istniejące klasyfikacje, jest w tym opisie niezwykle skrupulatny. Opiniowana praca doktorska stanowi pod tym względem bogaty, uporządkowany przegląd wiedzy z zakresu słownikarstwa. To rozprawa bardzo wartościowa, niezwykle potrzebna, wypełnia bowiem spore, niezapisane jeszcze karty w piśmiennictwie z tej dziedziny.

Cele, które wyznaczył sobie mgr Daniel Borysowski, są bardzo ambitne. Należą do nich zdefiniowanie i omówienie fenomenu, jakim są dwu- i wieloteksty o wartości proleksykograficznej, ustalenie ich typologii, stworzenie klasyfikacji strukturalno-funkcjonalnej takich tekstów, a także metajęzyka, służącego do ich opisu. Już na początku stwierdzę, że postawione cele zostały zrealizowane w stopniu bardzo satysfakcjonującym.

Opiniowana rozprawa doktorska składa się z wprowadzenia, pięciu rozdziałów, zakończenia oraz dwóch bardzo ważnych dla zilustrowania koncepcji Autora aneksów, zawierających teksty zespolone oraz wizualizację tekstu równoległego. Podkreślę z uznaniem osobliwość struktury pracy, czyli odejście od tradycyjnego układu, według którego najpierw przedstawia się część teoretyczną, a po niej część empiryczną. W niniejszej rozprawie Autor odmiennie łączy owe dwa poziomy. Układ jest taki, że w poszczególnych partiach rozprawy rozważania teoretyczne są bezpośrednio nakierowane na wyeksponowany obiekt, są z nim skorelowane, co pozwala łatwo rekonstruować koncepcję pracy i zawarte w niej myśli Autora. Doktorant tak starannie prowadzi odbiorcę swojej monografii, chce wyłożyć wszystko z największą dokładnością, że niekiedy pewne informacje powtarza, co prawda uprzedza, że wraca do pewnych kwestii rozproszonych w rozprawie. Może nie są potrzebne takie powtórzenia, zwłaszcza że stosowany jest inny sposób „dyscyplinowania" czytelnika poprzez odniesienia typu zob. podrozdział 3.2.3. Baza teoretyczna rozprawy jest bardzo bogata, obejmuje zarówno problemy fundamentalne, jak i zagadnienia szczegółowe.

W rozdziale pierwszym, ***Punkty wyjścia, założenia, hipotezy, baza materiałowa*** Autor prezentuje problematykę badań, stawia hipotezy, omawia metodologię, przywołuje podstawowe pojęcia i terminy niezbędne w opisie i interpretacji swego bogatego materiału. Już ta część pokazuje, że mamy do czynienia z badaniami szeroko zakrojonymi, że Autor ma znakomitą orientację w literaturze przedmiotu, swobodnie operuje instrumentarium badawczym, wnosi jednocześnie poprawki czy uzupełnienia do istniejących hipotez,

klarownie je interpretując. W znanych pracach dotyczących omawianej problematyki autorzy pisali o dwutekstach, przy czym głównie literackich i publicystycznych. Mgr Daniel Borysowski znacznie poszerzył zakres penetracji, obok dwóch wymienionych rodzajów tekstów analizie poddaje cztery inne: naukowe, użytkowe, poetyckie, komputerowe, należące do różnych gatunków. Bierze pod uwagę nie tylko teksty artystycznie czy stylistycznie wartościowe, ale też zwyczajne (dotyczy to zwłaszcza tekstów użytkowych). Autor udowadnia, że szerokie wykorzystywanie maksymalnie zróżnicowanych tekstów jest zasadne, wszystkie bowiem zawierają gotowe całostki przydatne do przeniesienia do tłumaczonego tekstu.

Rozdziały drugi i trzeci — opisowo-teoretyczne – dotyczą szeroko rozumianego tekstu, czwarty – to omówienie i systematyzacja głównych problemów leksykografii przekładowej z prezentacją założeń nowatorskich, piąty zaś stanowi esencję omawianej pracy, czyli przedstawia szczegółową analizę wszelkiego rodzaju dwu- i wielotekstów.

Rozdział drugi zatytułowany ***Tekst*** to globalne spojrzenie na tekst i jego miejsce w szeroko rozumianej przestrzeni komunikacyjnej. By pokazać charakter tej przestrzeni, Autor tworzy schemat kręgu sfer, w którym oznacza składowe logosfery, czyli płaszczyzny tworzenia, istnienia i funkcjonowania wszelkich fenomenów językowych i – według określenia Autora – ujęzykowionych, które uczestniczą w porozumieniu między członkami wspólnot ludzkich. W tej części pracy tekst jest definiowany i opisywany z różnych punktów widzenia (tekst w rozumieniu nieterminologicznym, tekst jako przedmiot analizy komputerowej, językoznawcze pojmowanie tekstu i jego rodzajów, wreszcie tekst w translatoryce, czyli obiekt wszelkich działań i zabiegów przekładoznawczych. Rozdział ten jest znakomitym wprowadzeniem do szczegółowego omówienia podstawowych dla niniejszej rozprawy fenomenów, czyli dwu- i wielotekstów. które stanowią przedmiot badań w rozdziale trzecim

W rozdziale ***Dwutekst i wielotekst*** Doktorant stawia pytanie, czy istnieje teoria dwutekstu? W poszukiwaniu odpowiedzi na to pytanie dokonuje przeglądu publikacji z zakresu przekładoznawstwa i leksykografii, w których pojęcie dwutekst występuje, słusznie przy tym zauważa, że w przywołanych opracowaniach nie definiuje się tego pojęcia (tym bardziej pojęcia wielotekst), nie ma w nich ostatecznie ustalonej ramy terminologicznej, lecz mowa jest jedynie o dwutekstach jako źródłach ekscerpcji materiału językowego dla celów translatoryki. Należy podkreślić, że Autor doskonale orientuje się w literaturze przedmiotu, może więc odpowiedzialnie stwierdzić, że dotąd nie mamy uniwersalnej teorii dwu- i

wielotekstu. Zauważę, że taka teoria obecnie powstaje, krystalizuje się, z powodzeniem współtworzy ją mgr Daniel Borysowski. Należy bowiem podkreślić, że opiniowana rozprawa ma charakter właśnie teoretyczny, Autor sam odnotowuje, że nie tworzy słownika, nie przygotowuje rekomendacji, jak słownik przekładowy pisać, skupia się przede wszystkim na materiale językowym, na którego podstawie słownik może powstać. Badacz sięga po dwu- i wieloteksty jako źródło par przekładowych. W tym celu poddaje obserwacji teksty zespolone (tekst oryginału i tekst przekładu) o różnym charakterze, a więc dwutekst dany, dwutekst realny, wielotekst potencjalny, wielotekst zblokowany, podkreśla przy tym wagę ich odpowiedniego zestawienia. Zasługą Autora jest to, że obserwacji poddał teksty najróżniejsze gatunkowo, zwłaszcza takie, które dotąd były wykorzystywane w znikomym zakresie, np. wszelkiego rodzaju instrukcje obsługi, ulotki, etykiety, foldery, napisy na opakowaniach towaru, broszury, mapy itp. Doktorant wykazuje przy tym znakomite wyczucie źródłoznawcze.

Zebrany materiał Autor bada trzema metodami: tradycyjną, czyli wzrokowo-manualną, a także automatyczną i zautomatyzowaną. Dostrzega różnice poszczególnych tekstów w różnych układach jako istotne w określeniu trafności wyodrębnienia par przekładowych i ich przydatności dla dwujęzycznych słowników przekładowych. Wiedza na temat wyodrębniania, gromadzenia czy wyznaczania granic najróżniejszych rodzajów dwu- i wielotekstów, ich funkcjonowania, ich postrzegania jako źródła całostek gotowych do użycia w tłumaczeniu tekstów będzie mogła być wykorzystywana przez każdego słownikarza tworzącego nowoczesne słowniki przekładowe, niezależnie od języka, w którym penetrowane teksty zostały stworzone. Ustalenia Doktoranta są bowiem ponadjęzykowe, a metoda wydobywania dwu- i wielotekstów ma charakter uniwersalny.

Rozdział czwarty – ***Problemy leksykografii przekładowej*** – prezentuje poglądy Autora na najważniejsze dla słownikarstwa przekładowego zagadnienia, dotyczące charakteru, profilu słownika przekładowego w jego relacji z tekstem, miejsca wyrazów i wielowyrazowców w takim słowniku. Ponadto przynosi omówienie zawartości nowatorskich słowników przekładowych istniejących w obiegu, których wydanie zainicjowało nowy nurt w teorii i praktyce słownikarstwa dwujęzycznego. Skupiając się na tym, co w omawianych słownikach rozwiązano najlepiej, Doktorant jakby „przymierza" swój materiał i profiluje własną udaną strategię badawczą.

Mgr Borysowski stawia ważne, pojawiające się w wielu publikacjach, pytanie, czy istnieje słownik „bliski ideału" w takim pojęciu, w jakim o nim piszą czy przynajmniej

wspominają różni leksykografowie, czyli taki, „dzięki któremu jego użytkownik jest w stanie rozwiązać (prawie) każdą sytuację przekładową, tzn. odnajdzie w nim ekwiwalent przekładowy dla prawie każdej jednostki języka wyjściowego" (s. 103). Autor uważa powstanie takiego słownika za mało prawdopodobne. Myślę, że na obecnym etapie takie odczucia podziela wielu badaczy zajmujących się krytyką słowników przekładowych, często bowiem wiemy, że konkretne hasło wymaga korekty, uzupełnienia, wprowadzenia zastępowalnych jednostek tekstowych, ale gotowego rozwiązania nie mamy. Praca nad wykorzystaniem dwu- i wielotekstów w leksykografii przekładowej to dobry kierunek, jednak do umieszczenia ich w dwujęzycznym słowniku przekładowym, do ułożenia hasła z profesjonalnie dobranymi wielowyrazowcami, by spełniały idealną rolę podczas tłumaczenia, droga jeszcze daleka. Mgr Borysowski udowadnia, że warto nią podążać.

Autor konsekwentnie porządkuje i uściśla pojęcia ważne z perspektywy słownika przekładowego: uważa za zasadne rozróżnienie pojęć para przekładowa i elementarne odpowiedniości przekładowe na podstawie ich odniesienia do jednostki języka. Wprowadza także własne terminy lub uściśla znaczenie istniejących, np. poszerza zakres pojęciowy reproduktu i wprowadza określenia „reprodukt sensu stricto", „reprodukt względny", „reprodukt prototypowy", „reprodukt nieprototypowy" czy „ciąg podejrzany o bycie reproduktem", by wymienić tylko niektóre sugerowane przez Autora.

Ostatni rozdział – ***Badania szczegółowe*** – zawiera opis poddanego obserwacji materiału, a więc przedstawiono w nim listę wykorzystanych w badaniach tekstów zespolonych. W tej partii, podobnie jak we wcześniejszych częściach rozprawy, Autor wykazuje należytą skrupulatność: wskazuje źródło każdego tekstu lub jego adres bibliograficzny. W rozdziale tym omawia dwuteksty potencjalne literackie (rosyjsko-polskie), dwuteksty dane naukowe (polsko-angielskie), wieloteksty zblokowane informacyjno-komercyjne (polsko-rosyjskie), wieloteksty poetyckie (polsko-rosyjskie), i wieloteksty zblokowane użytkowe (polsko-rosyjskie). Swoje pedantyczne podejście do materiału Autor potwierdza wprowadzeniem wszystkich symboli wykorzystanych w tekście instrukcji obsługi (np. BK100N, BL 100N), a także lokalizacji plików na dysku komputera. Rozszyfrowanie tych danych w chwili czytania rozprawy, jak rozumiem, nie jest niezbędne, natomiast daje ważne odniesienia do takich na przykład źródeł, jak strony internetowe producentów. W razie potrzeby można sięgnąć do dokładnej informacji. Ważną część rozdziału stanowi omówienie kolejnych kroków podejmowanych w czasie wyszukiwania wielowyrazowców z tekstów wyjściowych i oceny ich odtwarzalności. Takie dogłębne

odkrywanie tajników analizy tekstów zespolonych jest informacją bardzo cenną dla potencjalnych kontynuatorów badań. W tym rozdziale także Autor odnosi się do kwestii terminologicznej, próbuje zestawić pojęcia *frazeologizm*, *idiom*, *kolokacja*, *frazem*, *reprodukt* i wskazać ich zakres treściowy, wykorzystuje w tym celu informacje encyklopedyczne oraz definicje stworzone przez znanych badaczy zagadnienia, dochodzi przy tym do konstatacji, że ciągle jeszcze granice zakresu treści tych terminów są nieostre. W swych badaniach za podstawową całostkę przedmiotową Autor przyjmuje reprodukt, ponadto przywołuje i omawia jeszcze jeden ważny termin – formuły językowe, które przez badaczy traktowane są jako konstrukcje kliszowe, stereotypy, konstrukcje na wpół sfrazeologizowane, na wpół zmienne leksykalnie czy wreszcie wyrażenia mnemotechniczne. Treść wszystkich tych pojęć odzwierciedla ich określoną zwartość, formuliczność. W omawianej pracy formuliczność tekstu rozumiana jest jako jego konwencjonalizacja, zaś formuły językowe to środki werbalne które realizują konwencję danego tekstu. Autor zauważa, że nie wszystkie formuły tekstowe są reproduktami. Kolejne ważne pojęcie – to frazematyczność. Kwestie związane z rozróżnieniem pojęć „frazem – frazematyczność" i „reprodukt – frazematyczność" nie zostały ostatecznie rozstrzygnięte. Nie jest to dla danej pracy sprawą najważniejszą, jednak na uznanie zasługuje wnikliwość Doktoranta w poszukiwaniu nazewniczego konsensusu. Być może dzięki drobiazgowej analizie wymienionych nazw mgr D. Borysowski przybliża nas do momentu, gdy terminy *formuliczność*, *reprodukt* itp. będą stosowane jednoznacznie. Tymczasem podczas wyodrębniania odpowiednich zbitek wyrazowych Autor nie rozstrzyga, czy są to *idiomy*, *frazeologizmy*, *kolokacje* czy *frazemy*. Można więc powiedzieć, że w dalszym ciągu mamy sprawę otwartą. W danej pracy ważne są też pojęcia *zbitki wyrazowe* i *syntagmy*, które są pozyskiwane mechanicznie przy pomocy odpowiednich programów, nierzadko wsparte dodatkowo – co bardzo ważne – analizą wzrokową. Odpowiednio wybrana metoda (przy pewnych zastrzeżeniach samego Autora) ma znaczenie przy ekscerpcji materiału. Wybór metody zależy bowiem od gatunku tekstu i występującej w nim liczby formuł bądź syntagm.

Tak więc w rozprawie omówiono metody ekscerpcji automatycznej, zautomatyzowanej oraz nieautomatycznej. Pominę szczegóły działania tych metod, zauważę jedynie, że Autor znakomicie orientuje się w wykorzystywanych oprogramowaniach komputerowych, pewne elementy poddaje modyfikacjom ręcznym, opisuje rodzaj modyfikacji, istotę działania programu komputerowego, słowem, daje leksykografom szczegółową instrukcję pozyskiwania zbitek wyrazowych czy syntagm. Kolejna część

rozdziału piątego – to analiza konkretnych rodzajów tekstów zespolonych, kiedy Autor próbuje znaleźć odpowiedź na dwa zasadnicze pytania: 1. ile reproduktów względem danego gatunku tekstu da się wyodrębnić (dla każdej z metod oddzielnie oraz w ujęciu globalnym); 2. ile par przekładowych dla danych reproduktów da się wyodrębnić z danego gatunku dwutekstu (dla każdej z metod oddzielnie lub w ujęciu globalnym). Autor opisuje metody badania, włączając dane liczbowe/statystyczne np. dokładnie informuje, ile reproduktów wyodrębnił z literackiego tekstu wyjściowego (trzema metodami), ile par przekładowych z dwutekstu (zbitek wyrazowych i syntagm), ile daje to ekscerptów po odpowiedniej obróbce. Dane takie pozwalają określić stopień frazematyczności danej próbki, daje to pewną prognozę co do samych reproduktów, jak i ich tekstowych ekwiwalentów przekładowych. Podobną analizę wraz z zestawieniami liczbowymi Autor przeprowadza w odniesieniu do pozostałych typów tekstów. Dwuteksty publicystyczne Autor rozprawy stworzył sam poprzez zestawienie reportaży z czasopisma „Вокруг света" oraz ich przekładów wydrukowanych w dwutygodniku „FORUM". Charakteryzuje te dwuteksty, ujawnia sposób ich tworzenia, na ich podstawie objaśnia charakter dwutekstów potencjalnych. Nie będę szczegółowo oceniać wszystkich ustaleń odnośnie do pozostałych typów tekstów, podkreślę jedynie ze szczególną mocą wnikliwość, skrupulatność mgra Borysowskiego, co przyniosło znakomite efekty jego badań. Ich wyniki Autor prezentuje w tabeli z kompletnym zestawieniem ilościowym przebadanego materiału tekstowego oraz cząstkowymi rezultatami poszczególnych analiz.

Rozprawa zawiera cenne podsumowania zarówno pod poszczególnymi rozdziałami, jak i w zakończeniu ogólnym, jest wręcz nasycona najróżniejszymi informacjami, niekiedy wydaje się nawet zbyt szczegółowymi, np. informacja o tym, gdzie zakupiono konkretne teksty, jak je kopiowano, jak je przygotowywano do przeglądania, o trudności skanowania tekstu z okrągłego opakowania.

Ważne miejsce zajmują dwa wyżej wymienione aneksy. Zawierają one różnorodnie ustawione teksty zespolone oraz teksty równoległe, co podkreśla różnorodność materiału, stanowi ciekawą ilustrację omawianych zjawisk.

Bogata bibliografia przedmiotu obejmuje pozycje naukowe w kilku językach (polskim, rosyjskim, angielskim).

Reasumując stwierdzam, że rozprawa jest rzetelnym opracowaniem leksykograficznym, w której Doktorant wykazał samodzielność, krytyczne podejście do

koncepcji innych badaczy, wniósł swoje oryginalne propozycje, zarówno merytoryczne, jak i nazewnicze. Skonkretyzował definicje pojęć dwutekst i wielotekst, stworzył ich typologię, określił stopień ich przydatności w leksykografii przekładowej.

Konkluzja: rozprawa doktorska mgra Daniela Borysowskiego spełnia wymogi stawiane tego typu opracowaniom i może być podstawą do nadania mu stopnia doktora nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa. Uważam jednocześnie, że praca zasługuje na upowszechnienie poprzez ogłoszenie jej drukiem.

Kalina Bartnicka